

IDŹ DO:

- ▶ Spis treści
- ▶ Przykładowy rozdział

KATALOG KSIĄŻEK:

- ▶ Katalog online
- ▶ Zamów drukowany katalog

CENNIK I INFORMACJE:

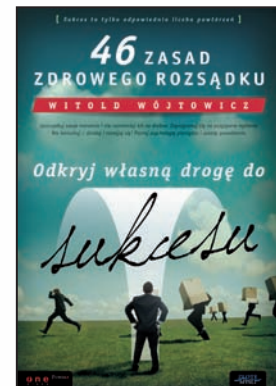
- ▶ Zamów informacje o nowościach
- ▶ Zamów cennik

CZYTELNIA:

- ▶ Fragmenty książek online

46 ZASAD ZDROWEGO ROZSĄDKU. ODKRYJ WŁASNĄ DROGĘ DO SUKCESU

Autor: Witold Wójtowicz
ISBN: 978-83-246-2596-3
Format: A5, stron: 144

**Sukces to tylko odpowiednia liczba powtórzeń**

- Uporządkuj swoje marzenia i nie rozmięniaj ich na drobne
- Zaprogramuj się na pozytywne myślenie
- Nie leniuchuj – działaj i rozwijaj się!
- Poznaj psychologię pieniądza i zasady powodzenia

Zacznijmy od szkolnego quizu. Czy wiesz, kto jest autorem słów: „Iść za marzeniem i znowu iść za marzeniem, i tak zawsze aż do końca”? To prosty marynarz, osierocony jako nastolatek, zadłużony po uszy, któremu nie dane było skończyć gimnazjum. Ten sam, który po kilku latach opublikował swoją pierwszą powieść, został kapitanem samotnie odbywającym rejsy oraz szczęśliwym mężem i ojcem. Po dziś dzień nazywają go Słowackim Wysp Tropikalnych, a rocznica jego śmierci została wpisana do kalendarza rocznic UNESCO.

Zastanawiasz się pewnie, dlaczego opowiadam Ci o Josephie Conradzie? Uważam, że warto wybrać go na ojca chrzestnego swojego sukcesu. Ważne, byś jak on spisał swoje własne zasady sukcesu i nauczył się zmieniać marzenia w rzeczywistość. I by ta Twoja nowa rzeczywistość była o stokroć lepsza niż życie, które wiesz dzisiaj.

Naucz się rozumieć samego siebie. Skorzystaj ze wskazówek autora i zrealizuj przygotowane przez niego ćwiczenia. Stwórz własny ranking celów. Napisz swój kodeks zasad sukcesu. A potem ruszaj przed siebie, zawsze i do końca, realizując kolejne marzenia!

Wiesz już, co masz robić? Jesteś panem tego, co zrozumiałeś, i niewolnikiem tego, czego nie rozumiesz. Otwórz książkę i wejdź na drogę do sukcesu.

Do koszyka



Do przechowalni

Nowość

Promocja

Spis treści

Przedmowa	9
Od autora	13
Zasada 1. Nie ma ludzi bezinteresownie dobrych	27
Zasada 2. Nie ma ludzi bezinteresownie złych	31
Zasada 3. Zaprzyjaźnij się z pieniędzmi	35
Zasada 4. Wolność finansowa to wolność od myślenia o pieniądzach	37
Zasada 5. Miej zawsze czas	39
Zasada 6. Nie ma na świecie równości	41
Zasada 7. Praca jest treningiem mentalnych mięśni, potrzebnych do udźwignięcia zwycięstwa	43
Zasada 8. Wyrastając z emocji, automatycznie wyrastasz ze zła	45
Zasada 9. Jeśli nie musiałbyś nic zmieniać, żeby osiągnąć to, czego pragniesz, już byś to miał	47
Zasada 10. Bądź człowiekiem sympatycznym	51
Zasada 11. Najwięcej pieniędzy ludzie płacą za własną głupotę	55
Zasada 12. Nie czekaj na złotą rybkę — sam zmień swoje życie	59
Zasada 13. Urodziłeś się geniuszem	63
Zasada 14. Myślenie to napinanie cięciwy, ale żeby strzelić, trzeba ją puścić	67
Zasada 15. Im więcej win weźmiesz na siebie, tym większy masz wpływ na sprawy świata	69
Zasada 16. Nie można nikomu pomóc	73
Zasada 17. Sukces to tylko odpowiednia liczba powtórzeń	75

Zasada 18. Możesz być tym, kimkolwiek zapragniesz	77
Zasada 19. Nie przejmuj się	81
Zasada 20. Ludzie nie są głupi	83
Zasada 21. Miej świadomość własnej świadomości	87
Zasada 22. Najbardziej pomożesz światu, gdy będziesz szczęśliwy	89
Zasada 23. Zostań agentem 007 swojego życia	91
Zasada 24. Nie daj się wpędzić w pułapkę stresowania się niepowodzeniami	93
Zasada 25. Naucz się milczeć	95
Zasada 26. Znajdź koło sterowe swojego życia	97
Zasada 27. Zrób z łąki ogród	99
Zasada 28. Nie narzekaj	101
Zasada 29. Siła regeneracji naszej planety jest potężniejsza od ludzkiej głupoty	103
Zasada 30. Znajdź własną metodę walki	105
Zasada 31. To, na czym się koncentrujesz, wzrasta	107
Zasada 32. Ucz się koncentracji	109
Zasada 33. Twój mózg to przydatne narzędzie, ale pamiętaj — tylko narzędzie	111
Zasada 34. Medytacja to używanie mózgu do walki z nim samym	113
Zasada 35. Żyjesz po to, żeby wyzwolić moc, która jest w Tobie	115
Zasada 36. Istnieje możliwość życia bez problemów i cierpienia	117
Zasada 37. Marzenia się spełniają	119
Zasada 38. Twoja świadomość ewoluuje	121
Zasada 39. Najważniejsza jest nauka niemyślenia, a zaraz za nią nauka myślenia	123
Zasada 40. Zbuduj fundament	125
Zasada 41. Odkrywanie swojej wiary związane jest ze wzrostem poziomu energetycznego	127

Zasada 42. Podłącz się do źródła siły mentalnej	129
Zasada 43. Wzmacnianie potencjału mentalnego jest wzmacnianiem radości życia	131
Zasada 44. Zmian dokonują ludzie o największym potencjale mentalnym	133
Zasada 45. Twój świat będzie taki, jak zechcesz, gdy tylko nauczysz się chcieć	135
Zasada 46. Wybaczając komuś, wybaczasz sobie O autorze	139 141

Zasada 1.

Nie ma ludzi bezinteresownie dobrych

Jesteś panem tego, co rozumiałeś, i niewolnikiem tego, czego nie rozumiesz. Jeśli nie rozumiesz siebie, jesteś niewolnikiem własnych myśli, nawyków, emocji, wiedzy, doświadczenia, mądrości, działania.

„Jak można być niewolnikiem wiedzy, mądrości?” — możesz zapytać.

Można, jeśli wiedza, doświadczenie i mądrość nie prowadzą Cię do coraz wspanialszego życia. Jeśli każdy kolejny dzień nie jest coraz lepszy i nie stajesz się coraz szczęśliwszy, to znaczy, że działania, które wykonujesz, nie idą w kierunku Twojego dobra.

To kto wtedy je dyktuje i dla czyjego dobra je wykonuje?

Dyktują je Twoje nawyki, które nie są Twoje, tylko zostały Ci wprogramowane przez proces edukacji i wychowania. Edukacja to program rządowy, a więc normalne, że mamy być mrówkami i pracować dla rządu.

Jeśli chodzi o wychowanie, to oczywiście rodzice zawsze chcą dobra swoich dzieci. Jednak każdy zawsze na pierwszym miejscu stawia dobro własne, dopiero potem dobro innych, nawet jeśli ci inni są jego dziećmi. Nie ma altruistów. Nawet najwięksi mistycy i święci, którzy całe życie poświęcili innym, zrobili to tylko dlatego, że mistycyzm to zrozumienie, a raczej głębokie odczucie jedności z innymi ludźmi i światem, więc jeśli rozumiesz, że świat to Ty, wówczas poświęcając się dla świata, robisz to właściwie dla siebie.

Obojętnie jaką filozofią zechcesz się podpierać, to i tak całe życie poświęcasz sobie i tylko sobie. Liczy się tylko to, co ma jakikolwiek związek z Tobą, ze zwiększeniem Twojego poziomu radości i dobrego samopoczucia. Nawet jeśli ktoś Cię kocha, to tak naprawdę kocha on własne dobre samopoczucie, jakie daje mu przebywanie z Tobą.

Kiedy ktoś płacze po stracie kogoś bliskiego, to tak naprawdę użala się nad sobą, bo został sam.

Tacy niestety jesteśmy i jeśli tego nie zrozumiemy i nie zaakceptujemy, to rozbudujemy nasz świat o niekończące się ilości złudnych idei, nadziei, teorii, które prędzej czy później runą jak domek z kart, a my staniemy się pustymi skorupami złudzeń.

Nie, to nie jest egoizm, a nawet jeżeli jest, nie ma to większego znaczenia, bo tak po prostu jest i nie masz na to wpływu. Każda roślina, zwierzę, człowiek czy wirus zainteresowany jest tylko sobą, więc można by przypuszczać, że tak powinno być. A więc nie udawaj już więcej altruisty ani filantropa, bo to jedno wielkie oszustwo. Liczysz się tylko TY.

Czyli pierwsza lekcja życia polega na zrozumieniu, że tak naprawdę jesteś sam na tym świecie i nikomu na Tobie nie zależy, chyba że przynosisz komuś zysk.

Ktoś kiedyś mądrze powiedział, że spośród 100 osób, które znasz, 80% Twoje problemy wcale nie obchodzą, a pozostałe 20% wręcz się cieszy, że je masz.

Niedawno pewna znajoma opowiadała mi, jaka to jest zachwycona, bo znalazła w internecie program partnerski, w którym jego twórcy piszą, że będą jej pomagać, kochać ją i zrobią wszystko, żeby została milionerką. Chodziło o sprzedaż książek. Od razu zrobiła stronę internetową i poprosiła mnie, żebym napisał jej ładnie brzmiące powitanie na stronie tytułowej.

Napisałem jej więc:

Witam Cię, nieudaczniku, któremu tak się kliknęło, że znalazł się na mojej stronie.

Skoro już masz tego pecha, że się tu znalazłeś, to trzeba Tobą trochę pomanipulować, tak aby zarobić na Tobie pieniądze... Chciałem powiedzieć — chcę Cię zaprosić do wspaniałego programu partnerskiego. Tak brzmi lepiej, nie? Chociaż docelowo chodzi o to pierwsze, ale każdy pisze to drugie, a głupi frajerzy dają się nabierać, cha, cha, cha.

Jeszcze tu jesteś? Jeszcze Cię nie cofnęło?

Idź lepiej na inne strony, gdzie będą Ci kadzić, że chcą Ci dać wspaniałą szansę (czytaj: chcą Cię wciągnąć, żebyś na nich pracował), że zależy im na Tobie (czytaj: na pieniądzach), że będziesz dużo zarabiał (czytaj: jak się naharujesz i coś zarobisz, to oni z tego będą mieli działkę), że mają wspaniałe produkty (czytaj: trzeba to badziewie jakoś upchnąć), że oni na pewno Ci pomogą (czytaj: będą Cię mieli gdzieś, bylebyś tylko dla nich robił).

Zadanie do wykonania

Przemyśl swoje życie i przyznaj się przed sobą do tego, że jednak jesteś egoistą.

Zasada 2.

Nie ma ludzi bezinteresownie złych

Pierwszym prawem zrozumienia świata jest zrozumienie, że nie ma ludzi bezinteresownie dobrych. Prawo to jednocześnie implikuje następne, które mówi, że nie ma również ludzi bezinteresownie złych.

Jeśli ktokolwiek robi cokolwiek, to tylko dlatego, że ma powód, który z jednego punktu widzenia może być zły, a z innego dobry. Dla człowieka, który to coś robi, zawsze jest dobry.

Dlaczego ludzie strajkują?

Czy widziałeś kiedyś strajk z innego powodu niż pieniądze?

Dlaczego ludzie nie strajkują z powodów ważniejszych od pieniędzy?

Bo nie dostrzegają nic ważniejszego. Nie wiedzą, że żyją w biedzie nie dlatego, iż mają złego szefa albo zły rząd, tylko złe myślenie. Szef i rząd zawsze będą tacy sami: będą dbać o siebie, a Tobą będą manipulować i dawać Ci minimum, poniżej którego zaczniesz strajkować.

Gdybyś więc naprawdę chciał poprawić sytuację społeczną, to należałoby strajkować przeciwko ludzkiemu egoizmowi, negatywnym informacjom, z których bierze się agresja, przeciwko horrorom w kinach, kłótniom w rodzinach, konfliktom politycznym, społecznym, czy też religijnym.

Wiem, że piszę bzdury, bo kto miałby strajkować, jeśli wszyscy się kłóca, oglądają horrory, są egoistami i uważają, że ich religia jest jedyna i najlepsza. Trzeba by chyba zaprosić Marsjan, żeby strajkowali. Ziemianie nie dadzą rady, bo widzą tylko pieniądze.

Nie mówię, że jest coś złego w pieniądzu. Problem polega tylko na tym, że wszyscy jesteśmy tacy sami, więc krytykując kogokolwiek za cokolwiek, tak naprawdę krytykujemy cechy, które sami posiadamy. Gwarantuję Ci, że gdybyś znalazł się w sytuacji człowieka, którego krytykujesz, to w większości wypadków postąpiłbyś tak samo jak on. Ludzie działają według schematów. Analogicznie: gdyby ci, którzy krytykują Ciebie, znaleźli się w Twoich butach, zrobiliby to samo.

Słyszałeś o eksperymencie Milgrama? Jeżeli nie, to sprawdź w Google. W każdym razie — zostało udowodnione, że ludzie w większości tak bezkrytycznie słuchają autorytetów, iż są w stanie torturować lub nawet zabić drugiego człowieka, gdy poleci im to zrobić ktoś, kogo uważają za autorytet.

Jeśli większość tak robi, to można by zadać sobie pytanie: „Kim jest ta mniejszość, która by tego nie zrobiła?”. Otóż są to ludzie, nazwijmy ich: na wyższym pułapie świadomości. Ludzie, którzy odbierają świat bardziej intuicyjnie. Oni nie przyjmują poleceń od autorytetów. Sami są dla siebie autorytetami. Jeśli trzeba, to potrafią zaprzeczyć autorytetom, dlatego nie są popularni. Na przestrzeni dziejów tacy ludzie często przyplacali życiem swoją inność.

To są ludzie, którzy mają coś, dla czego warto żyć.

Czy wiesz, jaką siłę daje posiadanie czegoś, dla czego warto żyć? Czy masz coś takiego? Czy w Twoim życiu jest coś, co pasjonuje Cię do tego stopnia, że poświęciłbyś temu życie?

Jeśli nie, to Twoje życie jest smutne. Żyjesz z dnia na dzień, nie wiesz po co, męczysz się i boisz się śmierci. Natomiast jeśli masz coś takiego, wtedy Twoje życie staje się piękne, radosne i wspaniałe.

A największym paradoksem jest to, że wtedy nie masz problemu z oddaniem życia.

*Bo coś, dla czego warto żyć,
jest zarazem czymś, dla czego warto umrzeć.*

Zadanie do wykonania

Znajdź w swoim życiu coś, dla czego warto żyć.

Zasada 3.

Zaprzyjaźnij się z pieniędzmi

Jeżeli chcesz mieć pieniądze, to musisz się z nimi zaprzyjaźnić. Gdy Cię polubią, to same przyjdą. Gdy będziesz gonił za nimi, to będą uciekać, a Ty będziesz zbierał ochłapy.

Jak się z nimi zaprzyjaźnić?

A jak zaprzyjaźniasz się z kimś? Po pierwsze, musicie mieć wspólne zainteresowania. Po drugie, musi to być ktoś, kto Ci odpowiada — maniery, wygląd, sposób zachowania itp. Teraz zastanów się, czy w stosunku do pieniędzy spełniasz powyższe kryteria.

Czy macie wspólne zainteresowania?

Jakie zainteresowania ma pieniądź? Wszystko na tym świecie dąży do rozwoju, pieniądź też. A więc jeśli w Twoich rękach pieniądze się pomnażają, to staniesz się ich przyjacielem. Jeśli jednak zamiast oszczędzać i inwestować, wydajesz je na bzdury, to nie miej pretensji, że Cię nie lubią.

Nie możesz być również w stosunku do nich zbyt narzucający się. Czy polubiłbyś kogoś nachalnego albo płaszczącego się przed Tobą?

Musisz być skoncentrowany na czymś, co przynosi pieniądze, ale nie na nich samych, czyli musisz robić coś, co lubisz i co przy okazji przynosi pieniądze.

Ludzie, którzy gonią za pieniędzmi, są jak myśliwi goniący zwierzynę. Raz na jakiś czas coś upolują, ale leje się z tego krew. Ty raczej bądź przyjacielem zwierząt.

Pamiętaj jednak, że gdy już zaprzyjaźnisz się z pieniędzmi, to one mogą być zaborcze. Będą uważać Cię za swoją własność. Gdy dopuścisz się zdrady, mogą być mściwe jak zdradzona kobieta.

Jeśli na przykład przyjdzie Ci do głowy zaciągnąć pożyczkę, to oczywiście nie ma w tym nic złego. Dziewięćdziesiąt procent społeczeństwa amerykańskiego tak robi. Ale czy na pewno Twoje pieniądze to lubią?

Otóż nie. Widzimy, co stało się z amerykańskim rynkiem i dolarem.

Pożyczka to odpłatne korzystanie z pieniędzy innych ludzi.

Czy jakaś żona byłaby zadowolona, gdyby jej mąż odpłatnie korzystał z usług innej kobiety?

Zadanie do wykonania

Jeśli masz jakieś długi, to ustal strategię jak najszybszego ich spłacenia.

Jeśli nie masz, to zrób mocne postanowienie, że ich nigdy nie będziesz miał.

Zasada 4.

Wolność finansowa to wolność od myślenia o pieniądzach

*Możesz mieć dużo pieniędzy i być finansowo uzależniony
lub możesz nie mieć ich wcale i być finansowo wolny.*

Chodzi mi tylko o to, żebyś zrozumiał „psychologię” pieniądza.

Pieniądz na swój sposób myśli. Nie jest istotą żywą, ale nie jest również przedmiotem martwym. Raczej czymś pomiędzy — zmateriaлизованą energią zawierającą w swoim „kodzie genetycznym” określone informacje.

Jest jak wirus. Gdy trafi na podatne podłoże, to atakuje je i niszczy. Czegokolwiek dotknie, zamienia w towar, a wszelkie wartości — w cenę.

Gdy ktoś znajduje na niego „antywirus” w postaci filozofii, że „pieniądz to źródło wszelkiego zła”, wówczas wirus (jak na wirusa przystało) szybko modyfikuje kod, zmieniając jej sens: to nie pieniądz jest źródłem zła, tylko miłość do pieniądza albo żądza pieniądza. Oczywiście to na jedno wychodzi, ale nikt tego nie dostrzega, bo każdy chce się czuć usprawiedliwiony.

Jest tylko jedna odtrutka na ten wirus — znaleźć coś, czego będziesz pragnął bardziej niż pieniędzy. Wtedy będziesz szczęśliwy.

Jeśli tego nie znajdziesz, to relacja między Tobą a pieniądzem będzie taka, jak pomiędzy szefem a pracownikiem. On narzuca Ci swoje reguły, a Ty się podporządkowujesz.

Zadanie do wykonania

Znajdź coś, czego pragniesz bardziej niż pieniędzy.

Zasada 5.

Miej zawsze czas

Czy słyszałeś kiedyś, jak ktoś mówi: „Nie mam czasu”? A może i Tobie się to zdarzyło?

Dlaczego ludzie tak mówią? Przecież czas to rzecz niewymierna. Einstein stwierdził, że czas nie istnieje, a więc nie można go mieć ani nie mieć. Masz po prostu życie, a kiedy żyjesz, to masz tyle czasu, ile życia.

Czy myślisz, że zdarzyło się komuś powiedzieć: „Nie mam czasu”, zanim został wynaleziony zegar?

Czy wiesz, co tak naprawdę mówią ci, którzy twierdzą: „Nie mam czasu”?

Oni po prostu chcą Ci powiedzieć: „Odwal się, nie mam ochoty nic dla ciebie robić”. Ale żeby było kulturalnie i żeby wina nie była po ich stronie, mówią: „Nie mam czasu”. Nie ich wina. Winny jest tylko czas, który z jakiegoś powodu gdzieś się zapodział.

Prawo życia jest jednak nieubłaganie sprawiedliwe i gdy ktoś kłamie, to okłamuje tylko sam siebie, chociaż wydaje mu się, że siebie usprawiedliwia.

Świata nie da się okłamać, bo Twój świat to Ty.

Ci, którzy mają większą siłę od Ciebie, wepchną się do Twojego świata i będą traktować go jak własny, robiąc z Ciebie swojego niewolnika. Słabszym od siebie powiesz: „Nie mam czasu”, bo musisz poświęcać czas tamtym.

Czyli mówiąc: „Nie mam czasu”, tak naprawdę mówisz: „Jestem niewolnikiem”.

Kiedy szedłeś do pierwszej komunii, dali Ci zegarek, żeby Cię kontrolować. Potem — telefon komórkowy, żeby Cię mieć na smyczy.

I tak samo jak pieniądź zamienił nasze życie w towar, tak zegar zamienił nas w niewolników, dumnych ze swojej niewoli, noszących złote roleksy nabijane diamentami. Nauczyli Cię, że tak ma być. Uwierzyłeś im, bo nie było nikogo, kto by Ci powiedział, że tak być nie musi. Wtedy sam nie umiałeś jeszcze myśleć. Ciekawe, czy umiesz teraz.

Co? Dalej uważasz, że tak ma być?

Człowieku, to Twój świat. Zrób coś. Nikt za Ciebie tego nie zrobi, bo nawet nie widzi, jak się męczysz. Inni też się w swoich światach męczą.

A może ich wcale nie ma, może to tylko projekcja — rzucona, żeby Cię przetestować, zmanipulować? Co, uważasz, że to SF? Cały Twój świat to jedno wielkie SF.

Ja Cię tylko chcę nauczyć, jak przejąć kontrolę nad tym, nad czym możesz.

A możesz nad wszystkim.

Zadanie do wykonania

Od dzisiaj już nigdy nie mów: „Nie mam czasu”.